



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 11 marca 2015

r. **[Multimedia]**

Poeci modlitwy

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W dzisiejszej katechezie kontynuujemy refleksje o dziadkach, rozważając *wartość i znaczenie ich roli w rodzinie*. Czynię to utożsamiając się z tymi osobami, ponieważ ja także należę do tego przedziału wiekowego.

Kiedy byłem na Filipinach, lud filipiński witał mnie mówiąc: «Lolo Kiko» — co znaczy dziadek Franciszek — mówili «Lolo Kiko»! Ważne jest podkreślenie pierwszej rzeczy: to prawda, że społeczeństwo ma skłonność do odrzucania nas, ale Pan na pewno nie. Pan nas nie odrzuca nigdy. On nas wzywa, byśmy Go naśladowali w każdym okresie naszego życia i również *starość ma w sobie łaskę i misję, prawdziwe powołanie* od Pana. Starość jest powołaniem. Nie przyszedł jeszcze czas, żeby się poddać. Ten okres życia jest inny od poprzednich, to nie ulega wątpliwości; musimy również trochę go sobie «wymyślić», ponieważ nasze społeczeństwa nie są gotowe, duchowo i moralnie, by nadać temu okresowi życia jego pełną wartość. Kiedyś rzeczywiście nie było rzeczą tak normalną dysponowanie wolnym czasem; dziś jest tak w dużo większym stopniu. I również duchowość chrześcijańska dała się nieco zaskoczyć, toteż trzeba określić duchowość osób starszych. Lecz dzięki Bogu nie brak świadectw świętych mężczyzn i kobiet!

Wielkie wrażenie wywarł na mnie «Dzień osób starszych», który obchodziliśmy tutaj, na placu św. Piotra, w zeszłym roku — plac był pełen ludzi. Wysłuchałem historii osób starszych, którzy poświęcają się dla innych, a także historii małżeństw, które mówiły: «Obchodzimy 50-lecie ślubu, obchodzimy 60-lecie ślubu». Ważne jest pokazywanie tego młodym, którzy szybko się męczą; ważne jest świadectwo wierności osób starszych. A na tym placu było ich w tym dniu bardzo wiele. Refleksję tę należy kontynuować, zarówno w środowisku kościelnym, jak obywatelskim. Ewangelia wychodzi nam naprzeciw z pięknym obrazem, wzruszającym i pokrzepiającym. Jest to obraz Symeona i Anny, o których mówi ewangelia dzieciństwa Jezusa, spisana przez św.

Łukasza. Byli z pewnością w podeszłym wieku «starzec» Symeon i «prorokini» Anna, która miała 84 lata. Ta kobieta nie kryła swojego wieku. Ewangelia mówi, że czekali na przyjście Boga codziennie, z wielką wiernością, od wielu lat. Bardzo chcieli tego dnia Go zobaczyć, dostrzec znaki, wyczuć początek. Być może byli też trochę pogodzeni z tym, że umrą nie doczekawszy tego: to długie oczekiwanie wciąż zajmowało całe ich życie, nie mieli zajęć ważniejszych od tego: oczekiwania na Pana i modlitwy. No i kiedy Maryja z Józefem dotarli do świątyni, by wypełnić postanowienia Prawa, Symeon i Anna natychmiast zareagowali, pod natchnieniem Ducha Świętego (por. Łk 2, 27). Ciężar wieku i oczekiwania znikł w jednej chwili. Rozpoznali Dzieciątka i odkryli *nową siłę do nowego zadania*: dziękowania za ten Znak Boga i dawania o Nim świadectwa. Symeon zaimprovizował piękny hymn radości (por. Łk 2, 29-32) — był w tym momencie poetą — a Anna stała się pierwszą głosicielką Jezusa: «mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem» (Łk 2, 38).

Drodzy dziadkowie, drogie osoby starsze, idźmy w ślady tych nadzwyczajnych starców! Stawajmy się i my po trosze poetami modlitwy: zasmakujmy w szukaniu naszych słów, przyswajajmy sobie te, których nas uczy Słowo Boże. *Modlitwa dziadków i osób starszych to wielki dar dla Kościoła!* Modlitwa osób starszych i dziadków jest darem dla Kościoła, jest bogactwem! Jest też wielkim zastrzykiem mądrości dla całej społeczności ludzkiej: przede wszystkim dla tej, która jest zbyt zabiegana, zbyt zajęta, zbyt roztargniona. Ktoś musi jednak opiewać, również za nich, opiewać znaki Boga, głosić znaki Boga, modlić się za nich! Spójrzmy na Benedykta XVI, który postanowił spędzić na modlitwie i słuchaniu Boga ostatni okres swojego życia! To jest piękne! Wielki wierzący z ubiegłego wieku, prawosławny, Olivier Clément, powiedział: «Cywilizacja, w której ludzie się nie modlą, jest cywilizacją, w której starość nie ma więcej sensu. I to jest przerażające, potrzebujemy przede wszystkim osób starszych, które się modlą, bo starość po to jest nam dana». Potrzebujemy osób starszych, które się modlą, bo starość jest nam dana właśnie po to. Piękną rzeczą jest modlitwa osób starszych.

Możemy *dziękować* Panu za otrzymane dobrodziejstwa i wypełnić otchłań niewdzięczności, która Go otacza. Możemy *wstawiać się* za oczekiwaniami młodych pokoleń i ocalać godność pamięci i poświeceń pokoleń minionych. Możemy przypominać młodym ambitnym, że życie bez miłości jest życiem jałowym. Możemy mówić młodym zastraszonemu, że lęk przed przyszłością można przezwyciężyć. Możemy nauczyć młodych zbyt zakochanych w samych sobie, że jest więcej radości w dawaniu niż w przyjmowaniu. Dziadkowie i babcie tworzą stały «chór» wielkiego duchowego sanktuarium, gdzie modlitwa błagalna i pieśń chwały wspierają wspólnotę, która pracuje i walczy na polu życia.

Modlitwa, na koniec, *nieustannie oczyszcza serce*. Chwalenie i błaganie Boga zapobiegają twardnieniu serca pod wpływem urazu i egoizmu. Jakże brzydki jest cynizm osoby starszej, która zagubiła sens swojego świadectwa, pogardza młodymi i nie przekazuje życiowej mądrości! Jak za to piękne jest pokrzepienie, które może dać młodemu, poszukującemu sensu wiary i życia! To jest naprawdę misja dziadków, powołanie osób starszych. Słowa dziadków są czymś specjalnym dla

młodych. I oni o tym wiedzą. Słowa, które napisała i wręczyła mi moja babcia w dniu moich święceń kapłańskich, wciąż noszę ze sobą, są zawsze w brewiarzu, często je czytam i dobrze mi to robi.

Jakże chciałbym, aby Kościół rzucił wyzwanie kulturze odpadów, łącząc z wielką radością w nowym uścisku młodych i starszych! I o to proszę dzisiaj Pana, o ten uścisk!

Do Polaków:

Witam serdecznie pielgrzymów polskich, a szczególnie nauczycieli i uczniów II Liceum Ogólnokształcącego ze Starachowic. Przybyliście tutaj, by modlić się przy grobie św. Jana Pawła II w dziesiątą rocznicę jego śmierci. Zachowujcie w pamięci jego nauczanie, bądźcie wierni Bogu i Ojczyźnie. W duchu dzisiejszej katechezy życzę wszystkim tu obecnym, byście dochowali wierności tradycji Ojców, znajdując radość w serdecznej relacji osób młodych i starszych. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.